

Leczyć liposomem

Czterech wrocławskich uczonych - z trzech różnych uczelni - postanowiło działać razem, by swój potencjał intelektualny i zaplecze laboratoryjne wykorzystać do wspólnego badania liposomów. Znane np. z reklam kremów liposomy to substancje, które robią ostatnio sporo zamieszania w nowoczesnej biotechnologii. Powstanie nowoczesnego centrum badawczego zaakceptowały senaty: Uniwersytetu, Politechniki i Akademii Rolniczej

Naukowy trójkąt przyjął bardzo długą i skomplikowaną nazwę: Międzyuczelniane Centrum Biotechnologii Agregatów Lipidowych. Zajmie się badaniami nad konstruowaniem i opisywaniem właściwości nowych preparatów liposomowych. Liposomy to takie związki, które powstają w roztworze wodnym i mogą się rozpuszczać w temperaturze zaprojektowanej przez badacza. Gdy np. w liposomowej obwódce (niczym w powlekaniej słodką otoczką kwaśnej witaminie C) zamknijemy skuteczny lek przeciwzapalny, to dostarczona do organizmu niewielka kapsułka powędruje w kierunku chorej tkanki. Dopiero wtedy, gdy do niej dotrze - w podwyższonej ze względu na trwające w chorym miejscu zapalenie temperaturze liposomowa otoczka rozpuści się, uwalniając ze

swego wnętrza leczniczy preparat. Podobnie liposomy można wykorzystać w terapii genowej, dostarczając odpowiednie związki do miejsc trudno dostępnych.

W skład zespołu naukowego wchodzi profesorowie Aleksander Sikorski i Arkadiusz Kozubek z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej UWr, prof. Marek Langner z Instytutu Fizyki PWr oraz prof. Maciej Ugorzki z Katedry Biochemii AR.

IBOR